

Warszawa, dnia 19 września 2002 r.

**Opinia prawna**  
**odnosząca się do pytania prawnego Sądu Okręgowego w Toruniu**  
**skierowanego do Trybunału Konstytucyjnego**  
**(sygn. akt P. 17/02)**

Uprzejmie przedstawiam następującą opinię w sprawie pytania prawnego przedstawionego Trybunałowi Konstytucyjnemu przez Sąd Okręgowy VI Wydział Gospodarczy w Toruniu w dniu 11 czerwca 2002 r.

Sąd Okręgowy rozpatrując zażalenie powoda na zarządzenie Przewodniczącego Wydziału Sądu Rejonowego w Toruniu powziął wątpliwości co do zgodności art. 479<sup>12</sup> § 3 k.p.c. z art. 45 ust. 1 w związku z art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz z art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.).

Sąd Okręgowy w swoim uzasadnieniu wywodzi, że przepis art. 479<sup>12</sup> § 3 k.p.c. zawiera rozwiązania sprzeczne z istotą braków formalnych pozwu uniemożliwiających nadanie sprawie biegu - w rozumieniu art. 130 § 1 k.p.c. Stąd prezentowane jest stanowisko, iż w sprawach gospodarczych powód podlega zbyt daleko idącym restrykcjom pozbawiających go w określonych przypadkach (upływu terminu przedawnienia czy terminu zawitego) możliwości skutecznego dochodzenia roszczeń.

**Wątpliwości Sądu Okręgowego w Toruniu nie podzielam.**

Na wstępie należy wskazać, że istota pytania prawnego postawionego przez Sąd odnosi się do zagadnienia prawa do sądu, który to problem wielokrotnie już był przedmiotem zainteresowania Trybunału Konstytucyjnego. Trybunał rozpatrując te zagadnienia obecnie nie podejmuje już, po raz kolejny, definiowania wzorca konstytucyjnego. W uzasadnieniu do orzeczenia z dnia 12 marca 2002 r - odnoszącym się m.in. do zagadnień prawa do sądu. (sygn. akt P. 9/01 - publ. OTK - A. 2002/2/14) - Trybunał powtórzył tylko: *"jednym z fundamentalnych założeń*

*demokratycznego państwa prawnego jest zasada dostępu obywateli do sądu w celu umożliwienia im obrony ich interesów przed niezawisłym organem kierującym się wyłącznie obowiązującym w państwie prawem" (orzeczenie z 8 kwietnia 1997 r., sygn. K. 14/96, OTK ZU Nr 2/1997, poz. 16), a na prawo do sądu składają się w szczególności: prawo dostępu do sądu (prawo uruchomienia procedury), prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury (zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności) oraz prawo do wyroku sądowego (prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia; wyrok z 9 czerwca 1998 r., sygn. K. 28/97, OTK ZU Nr 4/1998, poz. 50). Wcześniej Trybunał Konstytucyjny podkreślił też, że "w państwie prawnym prawo do sądu nie może być rozumiane jedynie formalnie, jako dostępność drogi sądowej w ogóle, lecz i materialnie, jako możliwość prawnie skutecznej ochrony praw na drodze sądowej" (uchwała z 25 stycznia 1995 r., sygn. W. 14/94, OTK w 1995 r., cz. I, s. 219).*

Odnosząc powyższe stwierdzenia Trybunału Konstytucyjnego do brzmienia art. 479<sup>12</sup> § 3 k.p.c. należy stwierdzić, że przepis ten nie narusza wskazanej zasady konstytucyjnej jak również określonego w art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności prawa do sądu. W orzecznictwie wskazywano, także niejednokrotnie, że prawo do sądu zawarte w art. 6 Konwencji nie ma charakteru absolutnego i może podlegać ograniczeniom. Takie ograniczenia nie mogą zamykać lub ograniczać dostępu jednostki do sądu w taki sposób lub do takiego stopnia, że naruszona zostanie sama istota tego prawa. Takiego ograniczenia nie można dopatrzeć się w przepisie art. 479<sup>12</sup> § 3 k.p.c.

Przed wszystkim należy wskazać, że w art. 479<sup>12</sup> §§ 1 - 3 określone zostały dla powoda - w ramach przysługującego prawa do sądu - warunki uruchomienia procedury sądowej w sprawach gospodarczych rozpoznawanych w postępowaniu odrębnym.

W postępowaniu w sprawach gospodarczych - zgodnie z obowiązującymi przepisami kodeksu postępowania cywilnego - wniesienie pozwu musi być poprzedzone wyczerpaniem trybu obligatoryjnego postępowania reklamacyjnego. Jeżeli powód nie dołączy do pozwu odpisu wezwania do dobrowolnego spełnienia żądania lub reklamacji to zostanie wezwany przez przewodniczącego do uzupełnienia tego braku w terminie siedmiodniowym na podstawie art. 479<sup>12</sup> § 3 w zw. z art. 130 § 1 k.p.c. Niewykonanie zarządzenia przewodniczącego nie może doprowadzić do odrzucenia pozwu, lecz do jego zwrotu (art. 479<sup>12</sup> § 3 w zw. z art.

130 § 2 k.p.c.). Ustawodawca określił jednocześnie, że *mylne oznaczenie pisma lub inne oczywiste niedokładności nie stanowią przeszkody* w nadaniu pismu biegu i jego rozpoznaniu we właściwym trybie (art. 130 § 1 z. 2 k.p.c.).

Zatem jeszcze raz należy wskazać, że sprawy, które podlegają rozpoznawaniu w postępowaniu odrębnym na etapie określonym w art. 479<sup>12</sup> §§ 1 - 3 w zasadzie nie podlegają odrzuceniu. Zwrot pozwu nie zamyka przecież możliwości jego ponownego wniesienia. Ograniczeniem dla podjęcia takich ponownych działań jest nastąpienie przedawnienia roszczenia. Ten problem wydaje się jednak pozostawać poza omawianym zakresem zagadnień.

Należy więc, w kontekście poglądu prezentowanego przez Sąd Okręgowy, wskazać na brzmienie art. 130 § 3 k.p.c.: *Pismo poprawione lub uzupełnione w terminie wywoła skutki od chwili jego wniesienia*. Dopiero bezczynność autora pisma w określonym przez sąd czasie powoduje zwrot formalnie niepoprawnego pisma stronie (art. 130 § 2 k.p.c.).

W żadnym więc razie nie można się zgodzić z przedstawionymi przez Sąd Okręgowy argumentami, że wynikający z art. 479<sup>12</sup> § 3 k.p.c. nakaz stosowania art. 130 k.p.c. stanowi ograniczenie prawa do sądu a niekiedy nawet przeszkodę w realizacji tego prawa. Ustawodawca skorzystał z przysługujących mu uprawnień do odpowiedniego ukształtowania procedury stosowanej dla wyodrębnionego obszaru spraw. Ponieważ w sprawach ze stosunków cywilnych między przedsiębiorcami, w zakresie prowadzonej przez nich działalności gospodarczej, niewątpliwie istotną okolicznością jest dążenie do rozpoznawania tych spraw bez nadmiernej zwłoki i kosztów, ustawodawca określił, że dodatkowym warunkiem formalnym, który musi spełniać pozew jest dołączenie do niego odpisu reklamacji lub wezwania do dobrowolnego spełnienia żądania. Przepis art. 479<sup>12</sup> § 3 k.p.c. jest w pełni racjonalny właśnie dlatego, że zobowiązuje powoda tylko do udokumentowania sądowi, że ze swojej strony wyczerpał tryb obligatoryjnego postępowania reklamacyjnego przed wystąpieniem na drogę sądową. Dodatkowym argumentem przemawiającym za racjonalnością tego przepisu jest możliwość stwierdzenia przez sąd, jeszcze przed rozpoczęciem postępowania, że wezwanie dłużnika do dobrowolnego spełnienia żądania zostało skierowane po upływie terminu wykonania zobowiązania. Natomiast takim warunkiem formalnym - rozpoczynającym postępowanie sądowe - nie uczynił ustawodawca obowiązku przedstawienia przez powoda oświadczenia co do stanowiska pozwanego w przedmiocie sprawy oraz informacji lub odpisów pism

świadczących o próbie wyjaśnienia spornych kwestii w drodze rokowań. Brak aktywności czy też opieszałość przy tych działaniach ze strony pozwanego istotnie mogłyby ograniczyć prawo powoda do sądu. Tego typu oświadczenia i wyjaśnienia powód jest zobowiązany zawrzeć w uzasadnieniu żądania pozwu pod rygorem utraty prawa powoływania ich w toku postępowania. Uchybienia ze strony powoda w tej mierze nie spowodują natomiast odrzucenia pozwu.

Nie można również zgodzić się z przedstawioną przez Sąd Okręgowy interpretacją odnoszącą się do obowiązującego brzmienia art. 479<sup>12</sup> § 4 k.p.c., w którym zostało określone, że: *niezależnie od wyniku sprawy sąd może obciążyć kosztami procesu w całości lub w części tę stronę, która przez zaniechanie czynności wymienionych w § 1 przyczyniła się do zbędnego wytoczenia sprawy lub wadliwego określenia jej zakresu*. Sąd Okręgowy przedstawia pogląd, iż jest *lapsusem* ustawodawcy powtórzenie w obecnie obowiązującym przepisie treści z obowiązującego do dnia 1 lipca 2000 r. przepisu art. 479<sup>12</sup> § 3 k.p.c. Sąd Okręgowy wyraża pogląd, że *nie zaistnieje w praktyce sytuacja objęta hipotezą art. 479<sup>12</sup> § 4 k.p.c.*

Z tym poglądem nie można się zgodzić. Skoro zgodnie z art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c. *powód jest obowiązany podać wszystkie twierdzenia oraz dowody na ich poparcie pod rygorem utraty prawa powoływania ich w toku postępowania, chyba że wykaże, iż ich powołanie w pozwie nie było możliwe albo że potrzeba powołania wynikła później* to odniesienie treści wskazywanego art. 479<sup>12</sup> § 4 k.p.c. do tego uregulowania jest w pełni właściwe. Prawdopodobieństwo wystąpienia sytuacji (opisanej przez Sąd Okręgowy) gdy powód dołączy do pozwu wymienione w art. 479<sup>12</sup> § 3 k.p.c. dokumenty, które *de facto* nie zostały pozwanemu doręczone, a nawet wysłane na jego adres oczywiście istnieje, i właśnie wobec m.in. i takiej sytuacji - na podstawie § - 4 sąd badając sprawę - może obciążyć powoda w całości lub w części kosztami procesu.

Sąd Okręgowy analizując przedstawione zagadnienie skupił swoje wątpliwości i rozważania tylko na brzmieniu art. 479<sup>12</sup> nie zważając na brzmienie - także znowelizowanego - art. 479<sup>14</sup> § 2, odnoszącego się do pozwanego, który brzmi: *W odpowiedzi na pozew pozwany jest obowiązany podać wszystkie twierdzenia, zarzuty oraz dowody na ich poparcie pod rygorem utraty prawa powoływania ich w toku postępowania, chyba że wykaże, iż ich powołanie w odpowiedzi na pozew nie*

*było możliwe, albo że potrzeba powołania wynikła później. Art. 479<sup>12</sup> § 4 stosuje się odpowiednio.*

Dopiero tak odczytywane przepisy, które niniejszym są omawiane upewniają, że w tym wypadku nie można mówić - jak twierdzi to Sąd Okręgowy - o lapsusie ustawodawcy.

Konkludując powyższe wyjaśnienia należy stwierdzić, że wątpliwości, które sformułował Sąd Okręgowy w Toruniu stawiając Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne nie znajdują uzasadnienia w obowiązujących przepisach kodeksu postępowania cywilnego.

*Sporządziła: Beata Witkowska*